

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 kwietnia 2018 r. powód T. S. wniósł o zasądzenie od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwoty 9.773,01 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 października 2017 r. do dnia zapłaty. Nadto powód zażądał zasądzenia od pozwanego na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazano, że poza sporem pozostaje przyjęta przez pozwanego odpowiedzialność za wypłatę pełnego odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez sprawcę wypadku komunikacyjnego z dnia 17 września 2017 r., ubezpieczonego w zakresie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. Powód dodał, iż wstąpił w prawa poszkodowanego na mocy umowy przelewu wierzytelności zawartej z M. W., właścicielem pojazdu marki M. o nr rej. (...). Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił jedynie część należnego odszkodowania, tj. w kwocie 11.454,10 zł, podczas gdy z kalkulacji naprawy sporządzonej przez powoda wynika, że wysokość szkody w pojeździe wynosi 21.221,11 zł. Tym samym powód domaga się od pozwanego dalszego odszkodowania za szkodę wyrządzoną wypadkiem komunikacyjnym w łącznej kwocie 9.773,01 zł.

Sąd Rejonowy w Toruniu V Wydział Gospodarczy w dniu 16 maja 2018 r. wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym, zgodny z żądaniem pozwu.

Pozwany Towarzystwo (...) Spółka Akcyjna w W. w przepisany terminie złożył sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany przyznał, iż przyjął zawiadomienie o kolizji od M. W., przeprowadził postępowanie ustalające i wypłacił odszkodowanie za uszkodzony pojazd w kwocie 11.454,10 zł. Pozwany dodał, iż do obliczenia wysokości odszkodowania zastosowano ceny części zamiennych o porównywalnej jakości, a w przypadku ich braku ceny części oryginalnych pomniejszone o 20% rabatu oraz ceny materiałów lakierniczych z rabatem 40%. Jednocześnie pozwany wskazał, iż poszkodowany otrzymał informację, aby skontaktował się z pozwanym telefonicznie lub mailowo w przypadku trudności z nabyciem części z rabatem. Ponadto pozwany podniósł, że poszkodowany nie udokumentował faktu dokonania naprawy i poniesionych z tego tytułu kosztów, zaś pojazd został przywrócony do stanu poprzedniego. Pozwany zakwestionował koszty naprawy pojazdu ponad kwotę 11.454,10 zł z uwagi na możliwość restytucji pojazdu za tę kwotę oraz konieczność użycia do naprawy pojazdu jedynie części oryginalnych z uwagi na wiek pojazdu i jego wcześniejsze uszkodzenia. Pozwany wskazał również, że do pojazdu poszkodowanego istniała możliwość nabycia oryginalnych części zamiennych z rabatem 20% i materiałów lakierniczych z rabatem 40%, jednakże poszkodowany nie skorzystał z tej możliwości, o której został powiadomiony.

W odpowiedzi na sprzeciw powód podtrzymał stanowisko wyrażone w pozwie. Wskazał nadto, iż podnoszona przez pozwanego okoliczność, że poszkodowana nie kwestionowała wysokości przyznanego odszkodowanie, nie przesądza o wygaśnięciu dalszych roszczeń. Powód dodał, że dla wysokości odszkodowania bez znaczenia pozostaje fakt, czy poszkodowany zamierza naprawić uszkodzony pojazd, czy też dokona jego sprzedaży. W ocenie strony powodowej poszkodowany ma również prawo do swobodnego wyboru warsztatu naprawczego, z którego usług chce korzystać.

Pod odebraniu stanowiska stron na podstawie art. 15zsz² ustawy z dnia 2 marca 2020 roku o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (Dz.U. z 2020 r. poz. 374) w brzmieniu nadanym ustawą z dnia 14 maja 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w zakresie działań osłonowych w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa (...)2 (Dz. U. z 2020 roku, poz. 875) wydano wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Sąd ustalił, co następuje:

W dniu 17 września 2017 r. na skutek zdarzenia drogowego doszło do powstania szkody w pojeździe marki M. o numerze rejestracyjnym (...), stanowiącym własność poszkodowanej M. W.. Sprawca kolizji posiadał zawartą z Towarzystwem (...) S.A. w W. umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych. Szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi w dniu 18 września 2017 r. i zarejestrowana pod numerem (...) -01.

(okoliczności bezsporne; nadto dowody: potwierdzenie przyjęcia zawiadomienia o szkodzie z dnia 18 września 2017 r., fotografia dowodu rejestracyjnego pojazdu w aktach szkody na płycie CD, k. 166)

Towarzystwo (...) S.A. w W. przeprowadziło postępowanie likwidacyjne zakończone wydaniem decyzji z dnia 11 października 2017 r., przyznającej odszkodowanie w kwocie 11.454,10 zł. Wysokość odszkodowania ustalono zgodnie ze sporządzoną przez ubezpieczyciela kalkulacją naprawy nr (...) -01 z dnia 10 października 2017 r. Do rozliczenia przyjęto części zamiennie o jakości „O, „P i (...) oraz stawkę za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych na poziomie 55 zł netto.

(dowody: decyzja z dnia 11 października 2017 r., k. 12; informacja o wysokości szkody częściowej w pojeździe, k. 36; kalkulacja naprawy nr (...) -01, k. 37-46)

W dniu 7 grudnia 2017 r. poszkodowana M. W. zawarła z T. S. umowę cesji wierzytelności, przysługującej poszkodowanej wobec ubezpieczyciela sprawcy w związku ze szkodą z dnia 17 września 2017 r.

(dowód: umowa cesji, k. 8-8v)

Zgodnie z kosztorysem E. nr (...) sporządzonym w dniu 16 stycznia 2018 r. przez T. S., koszty naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) wyniosły 21.227,11 zł brutto. Do wyliczenia kosztów naprawy przyjęto ceny oryginalnych części zamiennych („O) oraz stawkę za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 85 zł netto.

(dowód: kosztorys E. nr (...), k. 9-11)

Poszkodowana M. W. po kolizji z dnia 17 września 2017 r. nie dokonała naprawy pojazdu marki M. i sprzedała go w stanie uszkodzonym za kwotę około 2.500 – 3.000 zł.

(dowód: zeznania świadka M. W., k. 82-82v)

Uzasadnione i konieczne koszty naprawy pojazdu marki M. o nr rej. (...) w wyniku zdarzenia z dnia 17 września 2017 r., przy uwzględnieniu stawki za roboczogodzinę prac blacharskich i lakierniczych w wysokości 100 zł netto oraz cen części oryginalnych jakości „O (tj. części zamontowanych w pojeździe), wyniosły 29.734,41 zł brutto. Natomiast koszt naprawy przedmiotowego pojazdu z wykorzystaniem części o porównywalnej jakości ((...)) wynosił 26.755,37 zł brutto.

Wartość pojazdu marki M. o nr rej. (...) po zdarzeniu z dnia 17 września 2017 r. wynosiła 5.300 zł brutto, zaś wartość w/w pojazdu przed szkodą wynosiła 17.800 zł brutto.

Naprawa pojazdu przy zastosowaniu części o jakości (...) nie doprowadziłaby go do stanu sprzed szkody, ponieważ pojazd marki M. posiadał zamontowane części oryginalne.

Ze względu na koszt przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody, w stosunku do wartości pojazdu, powstałą szkodę należy rozliczyć jako całkowitą. Naprawa przedmiotowego pojazdu była ekonomicznie nieuzasadniona.

(dowody: opinia biegłego sądowego W. W. z załącznikami, k. 99-109; pisemna opinia uzupełniająca z załącznikami, k. 135-143; pisemna opinia uzupełniająca z załącznikami, k. 181-190v; pisemna opinia uzupełniająca z załącznikami, k. 206-220v; ustna opinia uzupełniająca, k. 231)

Sąd zważył, co następuje:

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów przedłożonych przez strony postępowania, w tym akt szkody znajdujących się na płycie CD oraz opinię biegłego sądowego W. W. wraz z opiniami uzupełniającymi, jak również w oparciu o zeznania świadka M. W..

Sąd za wiarygodne uznał dokumenty przedłożone przez strony, bowiem nie budziły one wątpliwości Sądu, a strony nie kwestionowały ich prawdziwości. Zważyć jednak należy, że czym innym jest uznanie prawdziwości danego dokumentu, tj. uznanie, że nie został on podrobiony, czy przerobiony, a czym innym jest wyciąganie stosownych wniosków z treści takiego dokumentu.

Sąd za wiarygodne uznał zeznania świadka M. W., bowiem były jasne i logiczne. Świadek zeznała, iż po zdarzeniu z dnia 17 września 2017 r. nie naprawiała pojazdu marki M. i sprzedała go za kwotę około 2.500 – 3.000 zł. Ponadto wskazała, iż przedmiotowy pojazd przed kolizją był w dobrym stanie.

Sąd pominął dowód z zeznań świadka K. M. z uwagi na niewskazanie adresu świadka przez stronę pozwaną.

Sporządzoną w niniejszej sprawie opinię biegłego sądowego W. W., jak również opinie uzupełniające, Sąd uznał za rzetelne i fachowe. Biegły po dokonaniu analizy zgromadzonych w sprawie dokumentów wydał jednoznaczne w swych wnioskach i spójne opinie w sprawie. Ponadto biegły poczynił swe ustalenia przy zastosowaniu odpowiednich kryteriów i przy wykorzystaniu specjalistycznej wiedzy z dziedziny techniki samochodowej. W pisemnej opinii z dnia 1 lutego 2019 r. biegły określił wysokość szkody w pojeździe, zaś strona pozwana wniosła o wyliczenie przez biegłego wartości pojazdu w dniu szkody z uwzględnieniem jego indywidualnych cech, podnosząc nadto, iż koszt naprawy przekracza wartość pojazdu. W pisemnej opinii uzupełniającej biegły wskazał, iż przedmiotową szkodę należy rozliczyć jako całkowitą. Jednocześnie strona powodowa wniosła zastrzeżenia do powyższej opinii, wnosząc o wyliczenie szkody całkowitej na podstawie wartości rynkowej pojazdu ustalonej przez pozwanego. Nadto pozwany wniósł o wyliczenie wartości pojazdu z uwzględnieniem jego indywidualnych cech. W pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 30 października 2019 r. biegły ustalił wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym oraz w stanie po zdarzeniu szkodowym. Strona powodowa zakwestionowała jednak opinię biegłego w zakresie, w jakim biegły zakwalifikował szkodę jako całkowitą, a ponadto wniósł o sporządzenie opinii uzupełniającej. Wraz z pisemną opinią uzupełniającą z dnia 8 lutego 2020 r. biegły sporządził kalkulację naprawy z zastosowaniem części (...), jednakże wskazał, iż użycie takich części nie przywróci pojazdu do stanu sprzed szkody, bowiem w chwili zaistnienia szkody pojazd miał zamontowane części oryginalne. Wskazać również należy, iż w ustnej opinii uzupełniającej biegły podtrzymał stanowisko z opinii podstawowej, podnosząc, że do naprawy należy zastosować oryginalne części z logo producenta.

W niniejszej sprawie stan faktyczny nie był przedmiotem sporu. Nie był kwestionowany fakt kolizji drogowej z dnia 17 września 2017 r., w wyniku której doszło do uszkodzenia samochodu marki M.. Poza sporem pozostawała także zasada odpowiedzialności pozwanego za szkodę, który wypłacił odszkodowanie właścicielowi pojazdu – nie ulega wątpliwości, iż w ten sposób uznał on swoją odpowiedzialność za szkodę w pojeździe. Wskutek umowy cesji zawartej między poszkodowaną a powodem, wierzytelność o naprawienie szkody przysługuje obecnie T. S..

Konflikt między stronami ogniskował się wokół wysokości należnego odszkodowania. Sporna była głównie wysokość kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu.

Przechodząc do rozważań prawnych, należy wskazać, że przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony (art. 822 § 1 k.c.). Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych regulują przepisy ustawy z 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2016 r., poz. 2060 z późn. zm.), w dalszej części uzasadnienia nazywanej również ustawą. Zgodnie z art. 34 ust. 1 i 36 ust. 1 ustawy z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są zobowiązani do odszkodowania za

wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia, a odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ustalenie odszkodowania z ubezpieczenia OC następuje według ogólnych zasad, określonych w art. 361-363 k.c., z tym jedynie zastrzeżeniem, że zakład ubezpieczeń zobowiązany jest tylko do świadczenia pieniężnego, ograniczonego do wysokości, ustalonej w umowie, sumy gwarancyjnej (art. 822 § 1 k.c. i art. 36 ust. 1 ustawy). Stosownie zaś do treści art. 19 ust. 1 ustawy poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

Szkoda majątkowa to różnica między stanem majątkowym poszkodowanego, który powstał po wystąpieniu zdarzenia powodującego uszczerbek a stanem, jaki by zaistniał gdyby zdarzenie to nie nastąpiło. Naprawienie szkody, a więc i odszkodowanie powinno obejmować wszystkie straty, które poszkodowany poniósł wskutek zaistnienia szkody (art. 362 § 2 k.c.). W orzecznictwie utrwalone zostało stanowisko, iż dla pojęcia szkody ubezpieczeniowej należy sięgnąć do odpowiednich regulacji zawartych w kodeksie cywilnym. W myśl art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda. Związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie „przyczyny” ze zjawiskiem określonym jako „skutek”. Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej, ograniczenie tej odpowiedzialności tylko za normalne – typowe, występujące zazwyczaj następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynika, nie wprowadza związku przyczynowego w rozumieniu prawnym odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Zgodnie zaś z art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Na gruncie powyżej przytoczonych przepisów, a co jest bezspornym w sprawie, pozwany zobowiązany był względem poszkodowanego do zapłaty odszkodowania w granicach odpowiedzialności cywilnej kierującego pojazdem sprawcy zdarzenia. W niniejszej sprawie biegły sądowy ustalił, iż wartość pojazdu marki M. w stanie nieuszkodzonym wynosiła 17.800 zł brutto, zaś po zdarzeniu z dnia 17 września 2017 r. – 5.300 zł brutto. Biegły ustalił nadto, że koszt naprawy przedmiotowego pojazdu przy zastosowaniu oryginalnych części zamiennych jakości „O” wyniósł 29.734,41 zł brutto, przy czym przewyższał on wartość pojazdu w stanie sprzed zdarzenia. W ocenie biegłego naprawa przedmiotowego pojazdu pozostawała ekonomicznie nieuzasadniona, zaś powstałą szkodę należy rozliczyć jako całkowitą. Sąd podzielił wnioski biegłego w tym zakresie i doszedł do przekonania, że oszacowane koszty naprawy pojazdu marki M. przekraczają wartość pojazdu w dniu szkody, którą należy uznać za szkodę całkowitą. Mając powyższe na uwadze, należało przyjąć, że świadczenie pieniężne ubezpieczyciela obejmuje kwotę odpowiadającą różnicy wartości pojazdu sprzed i po wypadku (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 lutego 2002 r., V CKN 903/00, Legalis nr 53973; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r., II CNP 43/17, Legalis nr 1771613). W przedmiotowej sprawie różnica ta wynosiła kwotę 12.500 zł, porównując ustaloną przez biegłego wartość pojazdu w stanie nieuszkodzonym (17.800 zł) oraz wartość pojazdu po szkodzie (5.300 zł). Należy wskazać, iż ubezpieczyciel w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanej odszkodowanie w kwocie 11.454,10 zł, a zatem pozwany był obowiązany do zrekompensowania pozostałej części szkody, tj. w kwocie 1.045,90 zł.

Należy nadmienić, iż strona pozwana podnosiła, że sporządzając kalkulację naprawy, zastosowano rabaty na ceny oryginalnych części zamiennych w wysokości 20% i 40% rabat na ceny materiałów lakierniczych. W ocenie pozwanego poszkodowana miała możliwość skorzystania z powyższych rabatów, jednak nie skorzystała z oferty ubezpieczyciela, czym nie zadośćuczynił obowiązkowi minimalizacji szkody. W ocenie Sądu argumentacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem poszkodowany miał swobodne prawo wyboru warsztatu, w którym zamierzał naprawić uszkodzony pojazd, zaś obowiązkiem ubezpieczyciela jest zwrócić wszystkie konieczne i ekonomicznie uzasadnione koszty doprowadzenia pojazdu do stanu sprzed szkody spowodowanej kolizją drogową (zob. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 czerwca 2003 r., III CZP 32/03, Legalis nr 57077). Sąd uznał, iż przy szacowaniu wartości

szkody nie należy uwzględniać rabatów udzielanych przez ubezpieczycieli, gdyż są one jedynie kwestią umowy stron i uniemożliwiają ustalenie cen realnie funkcjonujących na rynku. W ocenie Sądu pozwany nie wykazał, aby oferowane rabaty miały charakter realny i niewystarczająca pozostawała sama okoliczność, że poszkodowany miał możliwość skorzystania z nich.

Warto również podkreślić, iż wbrew stanowisku pozwanego, że powód nie wykazał rzeczywistych kosztów naprawy, zwrócić uwagę należy na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2018 r. (II CNP 43/17, Legalis 1771613), w którym wskazano, że roszczenie o zapłatę odszkodowania i jego zakres nie zależy od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy, ponieważ poszkodowany (z uwagi na cesję również jego następca prawny) może żądać od ubezpieczyciela kosztów hipotetycznych naprawy (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2018 r., II CNP 32/17, LEX nr 2497991; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2019 r., III CZP 102/18, LEX nr 2647167). Stanowisko to Sąd meriti podziela. Tym samym bez znaczenia pozostaje okoliczność, iż poszkodowana nie naprawiła pojazdu i zbyła go w stanie uszkodzonym, bowiem powstanie roszczenia z tytułu kosztów przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu pierwotnego, a tym samym zakres odszkodowania, nie zależą od tego, czy poszkodowany dokonał restytucji i czy w ogóle ma taki zamiar. Odpowiada ono niezbędnym i ekonomicznie uzasadnionym kosztom naprawy, a naprawa dokonana przed uzyskaniem świadczenia od ubezpieczyciela, jej koszt i faktyczny zakres nie ma zasadniczego wpływu na sposób ustalania wysokości odszkodowania (zob. m.in. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., III CZP 80/01, OSNC 2012, Nr 10, poz. 112 i z dnia 17 maja 2007 r., III CZP 150/06, OSNC 2007, Nr 10, poz. 144; uchwały Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2001 r., III CZP 68/01, OSNC 2002, Nr 6, poz. 74, z dnia 13 czerwca 2013 r., III CZP 32/03, OSNC 2004, Nr 4, poz. 51, z dnia 14 września 2006 r., III CZP 65/06, OSNC 2007, Nr 6, poz. 83, z dnia 24 sierpnia 2017 r., III CZP 20/17, OSNC 2018, Nr 6, poz. 56).

Mając na względzie powyższe rozważania, dochodzone pozwem roszczenie powoda zasługiwało na uwzględnienie co do kwoty 1.045,90 zł, tj. różnicy pomiędzy wysokością szkody (12.500 zł), a kwotą dotychczas wypłaconą przez ubezpieczyciela (11.454,10 zł). W pozostałej części powództwo podlegało oddaleniu. W konsekwencji Sąd, na mocy art. 19 ust. 1, art. 34 ust. 1, art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 822 § 1 k.c. i art. 361 i art. 362 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.045,90 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 19 października 2017 r. do dnia zapłaty. W punkcie II sentencji wyroku Sąd oddalił powództwo w pozostałej części.

Rozstrzygnięcie w przedmiocie odsetek wydano w oparciu o art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych w zw. z art. 509 § 1 k.c. Przepis art. 481 § 1 k.c. stanowi, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Z kolei art. 14 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych wskazuje, że zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W niniejszej sprawie zgłoszenie szkody nastąpiło w dniu 18 września 2017 r., a zatem 30-dniowy termin na wypłatę odszkodowania upływał z dniem 18 października 2017 r. Należało zatem zasądzić ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 19 października 2017 r., tj. od dnia, w którym pozwany pozostawał w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia odszkodowawczego.

O kosztach procesu Sąd orzekł jak w punkcie III sentencji wyroku na podstawie art. 100 zd. 1 in fine k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. stosunkowo rozdzielając je zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. W niniejszej sprawie do niezbędnych kosztów postępowania poniesionych przez powoda należy zaliczyć koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł (§ 2 pkt 4 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie /t.j. Dz.U. z 2015 r., poz. 1800/) wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, opłatę sądową od pozwu w wysokości 489 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego w łącznej wysokości 848,93 zł, tj. łącznie 3.154,93 zł. Z kolei pozwany poniósł koszty zastępstwa procesowego w kwocie 1800 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł oraz koszty wynagrodzenia biegłego w kwocie

1.000 zł, tj. łącznie 2.817 zł. Powód wygrał proces w 10,7%, zaś pozwany w pozostałym zakresie, tj. 89,3%. Tym samym pozwanemu z poniesionych przez niego kosztów należał się zwrot kosztów w kwocie 2.515,58 zł, zaś powodowi – w kwocie 337,58 zł. Po wzajemnym potrąceniu powyższych kwot, Sąd orzekł o obowiązku zwrotu przez powoda na rzecz pozwanego kwoty 2.178 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. Odpis doręczyć pełnomocnikowi pozwanego;
3. Z wpływem lub za 14 dni.

T., 24.07.2020 r.